

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Szalkiewicz – Łosiak
Protokolant:	(...)

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy z **powództwa** D. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

- zasądza **od pozwanego** (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz **powoda** D. G. kwotę 14.859,04 zł. (czternaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych i cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2014r. do dnia zapłaty,
- zasądza **od pozwanego** (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz **powoda** D. G. kwotę 3.820 zł (trzy tysiące osiemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów procesu,
- przyznaje biegłemu M. L. kwotę 660 zł (sześćset sześćdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii w sprawie.

UZASADNIENIE

Powód **D. G.** w pozwie skierowanym przeciwko **(...) Spółka akcyjna w W.** (dalej jako (...) S.A.) domagał się zapłaty kwoty 14.859,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13 sierpnia 2014 roku doszło do kolizji drogowej pojazdu marki B. o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda, który zgłosił szkodę pozwanemu i zażądał wypłaty odszkodowania z polisy OC sprawcy. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 10.816,90 zł, jednak powód uznał, że kalkulacja sporządzona przez pozwanego jest nierzetelna, nieobiektywna poprzez zastosowanie zaniżonych stawek i nieuzasadnionych potrąceń. Powód, pismem z dnia 18 września 2014 r. wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w wysokości 14.859,04 zł, jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 marca 2015 roku, sygn. akt(...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż nie można wykluczyć, że poszkodowany składa roszczenie o zapłatę hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu po jego uprzedniej naprawie w warsztacie samochodowym. W takiej sytuacji odpowiedzialność pozwanego winna być ograniczona do wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy. Ponadto pozwany podniósł, iż nieuzasadnione jest zastosowanie do naprawy części oryginalnych, bowiem doprowadziłoby to de facto do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, a restytucja pojazdu do stanu poprzedniego mogłaby zostać osiągnięta przy użyciu do naprawy części nieoryginalnych, tzw. zamienników.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 2014 roku w G., na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia należącego do D. G. pojazdu marki B. o nr rej. (...), przy czym do zdarzenia doszło z winy kierującego pojazdem F. (...) o nr rej. (...), który w dniu zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A.

(bezsporne, a nadto: oświadczenie sprawcy – w aktach szkody nr (...))

Powód zgłosił szkodę w (...) S.A. w dniu 13 sierpnia 2014 roku, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał mu odszkodowanie w kwocie 10.816,90 zł, ustalone na podstawie sporządzonej w systemie A. kalkulacji naprawy.

(bezsporne, a nadto: druk zgłoszenia szkody – w aktach szkody nr (...), kalkulacja naprawy nr (...) – k. 10-12, pismo z dnia 10 września 2014 roku – k. 13)

Technicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki B. o nr rej. (...) uszkodzonego wskutek kolizji drogowej z dnia 13 lipca 2014 roku, zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa oraz przy zastosowaniu części oryginalnych i średnich stawek za roboczogodzinę obowiązujących w wysokości 113/123 zł netto, odpowiednio za prace blacharsko-mechaniczne oraz prace lakiernicze, wynosi 26.982,93 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. L. – k. 54-71)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione i zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz znajdujących się w aktach szkody, a także na podstawie opinii biegłego sądowego M. L., oceniając ją jako pełną i wyczerpującą – biegły odpowiedział nawet w szerszym zakresie w stosunku do zadanego przez Sąd pytania, bowiem sporządził trzy warianty wyceny, różniące się zastosowaniem części oryginalnych i zamienników o różnej jakości. Strona powodowa zakwestionowała wprawdzie opinię biegłego, w tym opinie uzupełniającą, jednakże jej zarzuty odnosiły się głównie do opinii uzupełniającej, a Sąd uznał, iż sporządzona przez biegłego opinia podstawowa w pełni pozwala na ustalenie zakresu odpowiedzialności pozwanego. Strona pozwana opinii biegłego nie kwestionowała.

Okoliczności faktyczne między stronami były w dużej mierze bezsporne, pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę, ani zakresu uszkodzeń w samochodzie powoda.

Kwestią sporną pozostawało jedynie ustalenie wysokości szkody powstałej w pojeździe powoda, która z uwagi na przyjętą przez powoda metodę rozliczenia z pozwanym, stanowiła wartość kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Pozwany, stojąc na stanowisku zapłaty całości odszkodowania twierdził, że ustalenie kosztów niezbędnych napraw przy uwzględnieniu niższych stawek za roboczogodzinę oraz cen części używanych

lub nieoryginalnych wobec braku faktur VAT dokumentujących faktyczny zakup i naprawę w innym warsztacie lub częściami oryginalnymi przez poszkodowanego, jest praktyką prawidłową. Powód natomiast powołując się na orzecznictwo(...) zanegował taką postawę podnosząc, iż faktyczny koszt naprawy lub w ogóle kwestia jej dokonania nie mają znaczenia przy ustalaniu wysokości szkody.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zasada ta doszczegółowienia została art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) odnośnie szkód powstałych w wyniku zdarzeń komunikacyjnych, zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Na mocy art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dlatego istotne znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, ma zatem również odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepisu art. 361 § 2 k.c., statuującego zasadę pełnej kompensacji szkody a także przepisu art. 363 § 1 k.c. stanowiącego, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru czy naprawienie szkody nastąpić ma przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Dlatego bez znaczenia dla wysokości dochodzonego żądania z tytułu naprawienia szkody w pojeździe mechanicznym ma to, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu oraz zakresu tych napraw, oraz wykorzystania do tego części używanych lub nieoryginalnych. Zgodnie z argumentacją wyrażoną w tezie i uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela i przyjmuje za własną – odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01 obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103).

Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Sąd zatem nie przyznał racji twierdzeniom pozwanego o konieczności przedstawienia przez powoda jakichkolwiek dokumentów świadczących o poniesionych kosztach naprawy, by zmienić sposób kalkulacji zaistniałej szkody, tj. powyżej stawek najniższych oraz cen części używanych lub nieoryginalnych. Natomiast, by dokonać ustalenia co do kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, Sąd – na wniosek stron – dopuścił dowód z opinii biegłego.

W niniejszej sprawie biegły sporządził opinię, w której określił wartość naprawy przedmiotowego pojazdu w trzech wariantach cenowych uwzględniających zastosowanie części oryginalnych (O), zamienników o tej samej jakości, nie sygnowanych znakiem towarowym producenta pojazdu (Q) oraz zamienników porównywalnej jakości (PJ). We wszystkich wariantach biegły przyjął takie same stawki za roboczegodzinę prac blacharsko-mechanicznych na poziomie 113 zł/ (...) oraz prac lakierniczych – 123 zł/ (...). Biegły wskazał, iż są to stawki będące przeciętnymi wartościami stosowanymi przez (...) na terenie T. w sierpniu 2014 roku. Sąd przyjął za adekwatne założone przez biegłego stawki, bowiem zbliżona wartość stawek była wskazana przez powoda (powód wskazywał, że stawki te „przekraczają 100 zł/ (...), a w (...)przekraczają 140 zł/ (...)), natomiast prawidłowości i wiarygodności tego wyliczenia biegłego strony nie podważyły. Sąd też nie znalazł podstaw aby je kwestionować.

Biegły wskazał, że w jego opinii, z uwagi na okres eksploatacji pojazdu, możliwe jest zastosowanie do naprawy części zamiennych nie pochodzących z sieci dystrybucyjnej producenta pojazdu. W związku z powyższym biegły jako najsluszniejszy jego zdaniem wskazał najniższy ze wskazanych przez siebie wariantów cenowych (przy wykorzystaniu części (...)) w kwocie 18.990,17 zł. Równocześnie podał jednak także inne możliwe warianty: w kwotach 21.561,20 zł (przy zastosowaniu części (...)) oraz 26.982,93 zł (przy zastosowaniu części oryginalnych O).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie należałoby przyjąć wyliczony przez biegłego wariant z zastosowaniem części oryginalnych. Zdaniem Sądu również posiadacz samochodów kilkuletnich ma prawo do bezpiecznej i bezawaryjnej jazdy także po naprawie samochodu w związku z wypadkiem. Należy podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem (wyrażonym m. in. przez przywołane przez powoda orzeczenie (...)) jedynie zastosowanie do wymiany oryginalnych elementów oraz ich wymiana zgodnie z technologią producenta daje gwarancję, że pojazd zostanie doprowadzony do stanu sprzed wypadku i spełniać będzie wymagania przewidziane przez jego producenta. Jedynie bowiem taka naprawa, z użyciem oryginalnych części, daje gwarancję bezpieczeństwa podczas używania naprawionego po kolizji pojazdu, zgodnego z założeniami producenta. Co więcej, podkreślić należy, iż także cel restytucji w niniejszym przypadku osiąga wyłącznie użycie elementów identycznych z tymi, jakie zostały uszkodzone. Te zaś były częściami oryginalnymi, a w każdym razie tezy przeciwnej pozwany nie wykazał. Jak wskazał w swojej opinii biegły, z informacji zawartych w aktach sprawy nie wynika, aby uszkodzone elementy obłachowania i wyposażenia pojazdu, zakwalifikowane w wyniku oględzin do wymiany, nosiły znamiona części nieoryginalnych. Nie zaznaczono również, aby uszkodzenia elementów powstały w okolicznościach nie związanych z przedmiotową szkodą, a z akt szkody nie wynika, by w poprzedzającym szkodę okresie eksploatacji pojazdu zostały wykonane naprawy bez zachowania wymagań wynikających z technologii napraw blacharsko-lakierniczych. Elementy zakwalifikowane do wymiany nie wykazują typowego zużycia eksploatacyjnego zmniejszającego ich przydatność funkcjonalną, nie zaznaczono też uszkodzeń w postaci ognisk korozji. Co więcej biegły właśnie z uwagi na stan pojazdu odstąpił od zastosowania w kalkulacji korekt i potrąceń.

Z tego względu niezasadny był także zarzut strony pozwanej, że naprawa przy użyciu nowych, oryginalnych części w sposób istotny doprowadza do zwiększenia wartości pojazdu, a przez to do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Jest faktem notoryjnym, iż samochód po naprawie serwisowej cenowo jest niższej wartości rynkowej od takiego pojazdu, który był bezkolizyjny. Warto odnotować w tym miejscu, za tezę Sądu Najwyższego wskazaną w wyroku z dnia 5 listopada 1980 roku, iż „zwiększenie wartości rzeczy (samochodu) po naprawie można by uwzględnić tylko wówczas, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, albo ulepszeń w stosunku do stanu przed wypadkiem (III CRN 223/80, OSNCP 1981/10/186). Sąd orzekający podziela przywołane stanowisko Sądu Najwyższego. O wzroście wartości naprawionego nowymi, oryginalnymi częściami samochodu można mówić tylko w przypadku naprawy uszkodzeń, które istniały już przed wypadkiem, bądź też pojazd w wyniku naprawy uległ ulepszeniu. Żadna z tych okoliczności nie wystąpiła w niniejszym przypadku. Tezy przeciwnej pozwany nie udowodnił, co dezaktualizuje zarzut o jakimkolwiek wzbogaceniu się powoda.

Tak zatem, skoro przywrócenie przez naprawę stanu pojazdu sprzed wypadku, jako przywrócenie stanu poprzedniego, jest obowiązkiem dłużnika z art. 363 § 1 k.c. (por. tak Sąd Najwyższy w wyroku z 1980 roku w sprawie III CRN 223/80 powołanym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 roku w sprawie III CZP 91/05), to w niniejszym przypadku sprowadza się do zapłaty kwoty 26.982,93 zł. Odszkodowanie obejmuje bowiem koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów, potrzebnych do restytucji pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 1981 r. w sprawie I CR 17/81, OSNC 1981/10/199; wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 r. w sprawie V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15).

Mając na względzie powyższe, zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda żądanej kwoty z tytułu różnicy pomiędzy wartością szkody a wypłaconym dotychczas przez ubezpieczyciela odszkodowaniem, tj. kwotą 10.816,90 zł. Różnica ta wyniosła 16.166,03 zł, jednakże na mocy art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, w związku z czym z tytułu różnicy pomiędzy

odszkodowaniem należnym a wypłaconym, w zakresie kosztów naprawy pojazdu, uwzględnieniu ulec mogła jedynie wskazana przez powoda kwota 14.859,04 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124, poz. 1152), według którego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (ust. 2).

W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 13 sierpnia 2014 roku, w związku z czym ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę i wypłacić należne odszkodowanie w terminie 30 dni, tj. do dnia 12 września 2014 roku, albowiem nie zachodziły w przedmiotowej sprawie okoliczności uniemożliwiające ustalenie w tym terminie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Zasadnym było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 13 września 2014 roku.

Reasumując, z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.859,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2014 roku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt 2. wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając kosztami niniejszego postępowania w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 3.820 zł, na które składa się opłata sądowa od pozwu w kwocie 743 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 660 zł.

W punkcie 3. wyroku przyznano biegłemu M. L. kwotę 660 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii w sprawie, zgodnie z przedłożonym przez biegłego rachunkiem.

Wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa sąd, uwzględniając wymagane od biegłego kwalifikacje, nakład pracy i poświęcony czas, a w miarę potrzeby pokrycie niezbędnych wydatków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1971r., sygn. akt I CZ 37/71).

Analizując rachunek biegłego i uwzględniając zakres przedmiotowy wskazanej opinii, jej charakter i złożoność, a także nakład pracy biegłego, wynagrodzenie należało przyznać we wskazanej powyżej kwocie. Z tychże względów na podstawie art. 288 k.p.c. w związku z przepisami rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...),

3. (...)

4. (...)